Krukowski, Jan

Andrzeja Cyankiewicza portret skorygowany

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 26/3-4, 615-630

1981

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

K O M U N I K A T Y

Jan Krukowski
(Kraków)

ANDRZEJA CYANKIEWICZA PORTRET SKORYGOWANY

W Polsce drugiej połowy XVIII w. tłumaczenia i adaptacje stanowiły przeważającą część produkcji literackiej. Zdawano sobie wówczas sprawę ze znaczenia tej literatury w życiu kulturalnym kraju. Służyła ona do przeszczepiania na teren Polski osiągnięć naukowo-kulturalnych Zachodu. Ukształtowały się specjalne poglądy na przekład, poglądy wyrażane w piśmiennictwie drugiej poł. XVIII w.[1]. Oprócz pozytywnej funkcji przekładów zwracano również uwagę na negatywne ich skutki, np. na bezkrytyczne przyjmowanie zachodnioeuropejskich wzorców czy zachwaszczanie neologizmami polskiego języka. Adam Naruszewicz w satyrze *Głupstwo* tak wyrażał się o niektórych tłumaczach:

„Głupi, kto się bez serca i bez sił junaczy
Kto języka nie umie, a książki tłumaczy"[2].

W literaturze historycznej dość często wśród tłumaczy z lat osiemdziesiątych XVIII w. wymieniany jest Andrzej Cyankiewicz. Piszący o nim podają niewiele jego danych biograficznych, w zasadzie tylko to, co można znaleźć w niektórych encyklopediach, np. w *Wielkiej encyklopedii powszechnej ilustrowanej* (T. 13 Warszawa 1894 s. 503); *W Encyklopedii powszechnej* S. Orgelbranda (T. 4 Warszawa 1899 s. 71) i *Podręcznej encyklopedii kościelnej,* pod red. Z. Chełmickiego (T. 7—8 Warszawa 1906 s. 244). Najpełniejszy biogram, oczywiście w porównaniu ze wszystkimi znanymi piszącemu tę rozprawę życiorysami, znajduje się w VI tomie *Historii nauki polskiej*[3].

---

[1] J. Ziętarska: *Sztuka przekładu w poglądach literackich polskiego Oświecenia.* Wrocław-Warszawa-Kraków 1969.

[2] A. S. Naruszewicz: *Satyry.* Opr. S. Grzeszczuk. Wrocław-Warszawa-Kraków 1962 s. 42. (BN S. I nr 179).

[3] *Historia nauki polskiej.* Pr. zbior. red. B. Suchodolski T. 6: *Dokumentacja biobibliograficzna. Indeks biograficzny tomu I* i II. Opr. L. Hajdukiewicz. Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1974 s. 101.

Toteż wydaje się jak najbardziej celowe odtworzenie pełnego portretu Cyankiewicza, sprostowanie podanych niezbyt precyzyjnie dat i faktów.

A. Cyankiewicz, syn Wojciecha, urodził się około 1740 r. w Wadowicach nad Skawą, prawdopodobnie w rodzinie mieszczańskiej. Od semestru letniego 1759 r. odbywał studia uniwersyteckie w Krakowie[4], gdzie dnia 10 grudnia 1763 r. otrzymał stopień bakałarza filozofii[5]. Przez niepełne dwa semestry (zimowy 1763/64 i letni 1764 r.) działał w Uniwersytecie jako bakałarz[6]. Już dnia 12 października 1764 r. uzyskał stopień magistra i doktora filozofii[7]. Dalsze życie i karierę związał z Uniwersytetem Krakowskim i Kościołem, dochodząc w obydwu do dość wysokich stanowisk i godności.

Po promocji magisterskiej podjął natychmiast (semestr zimowy 1764/65 r.) jako docent bezpłatny (*extraneus non de facultate*) na Wydziale Filozoficznym wykłady, które były warunkiem *sine qua non* dalszej kariery naukowej w Akademii Krakowskiej[8]. W tym też czasie pełnił obowiązki seniora szkoły Wszystkich Świętych w Krakowie. Z seniorstwa zrezygnował zapewne w 1768 r.[9]. W zakres działalności dydaktycznej nowego docenta weszły m.in. wykłady z filozofii, procesu prawnego, etyki, teologii moralnej i języka francuskiego. Zwrócić należy uwagę na ten ostatni przedmiot, którego nauczania podejmował się w tym okresie A. Cyankiewicz kilkakrotnie. W semestrze zimowym 1767/68 r. czynił starania o inkorporowanie go do Wydziału Filozoficznego (*extraneus de facultate*), które przyrzeczono mu, jednak pod warunkiem, iż odbędzie dwukrotnie tzw. *aczus* tj. wykład, dysputę lub ćwiczenie[10]. Sądzić należy, że wskazanych zajęć nie odbył, a nawet zrezygnował na dwa lata z działalności uniwersyteckiej, oczywiście za zgodą Uniwersytetu. W semestrze letnim 1768 r. otrzymał z Akademii zezwolenie na prywatne nauczanie w domu Józefa Michałowskiego, notariusza zamku krakowskiego[11]. Według zapisu w księdze pilności magistrów, do pracy uniwersyteckiej powrócił 28 listopada 1770 r.; notatka powyższa pokrywa się z wykazem magistrów Wydziału Filozoficznego w semestrze zimowym 1770/71[12]. Cyankiewicz, zaliczany dalej do *extraneów*, wyjątkowo powoli rozwijał karierę uniwersytecką. Późno

---

[4] *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis*. T. V. Ed. Carolus Lewicki, adiutus a Georgio Zathey. Cracoviae — Vratislviae MCMLVI s. 128.

[5] *Statuta nec non Liber promotionum philosophorum ordinis in Universitate Studiorum Jagellonica ab anno 1402 ad annum 1849*. Ed. J. Muczkowski. Cracoviae 1849 s. 418.

[6] AUJ rps 91 s. 366—9.

[7] *Statuta nec non Liber promotionum*, s. 419.

[8] Dla *extraneów* J. Śniadecki [*Żywot literacki Gugona Kołłątaja*. Opr. H. Barycz. Wrocław 1951 s. 13 (BN S. I nr 136)] używa tytułu „profesor zewnętrzny". AUJ rps 92 s. 93—261.

[9] AUJ rps 23 s. 838; BJ rps 5359 t. 2.

[10] AUJ rps 92 s. 141.

[11] Tamże s. 148—178.

[12] Tamże s. 148, 181.

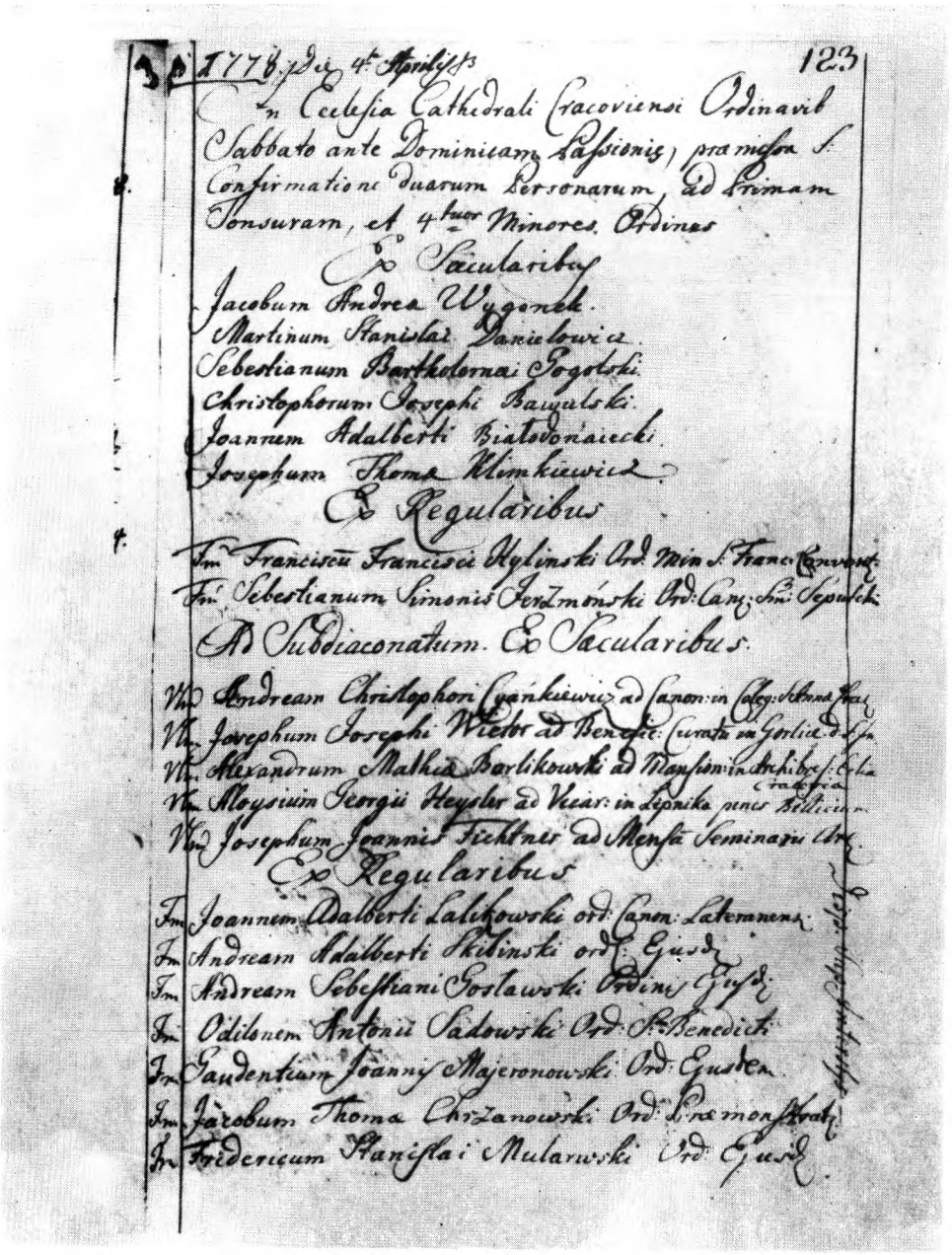

1778. die 4. Aprilis 123

In Ecclesia Cathedrali Cracoviensi Ordinavit
Sabbato ante Dominicam Passionis, praemissa S.
Confirmatione duarum Personarum, ad Primam
Tonsuram, et 4tuor Minores Ordines

Ex Saecularibus

Jacobum Andreae Wygonek.
Martinum Stanislai Danielowicz.
Sebastianum Bartholomaei Gogolski.
Christophorum Josephi Banulski.
Joannem Adalberti Białodońiecki.
Josephum Thomae Klinkiewicz.

Ex Regularibus

Fm Francisco Francisci Hylinski Ord. Min. S. Franc. Conv.
Fm Sebastianum Simonis Jerzmański Ord. Can. Sti. Sepulch.

Ad Subdiaconatum. Ex Saecularibus.

Vlo Andream Christophori Cyankiewicz ad Canon: in Cath: Eccl. Cra
Vlo Josephum Josephi Wiebor ad Benefic. Curatum in Gorlice Dio
Vlo Alexandrum Mathiae Barlikowski ad Mansion: in Archiep: Cra
Vlo Aloysium Georgii Heysler ad Vicar: in Lepnika pnes Bilicia
Vlo Josephum Joannis Fichtner ad Mensa Seminarii Cra

Ex Regularibus

Fm Joannem Adalberti Lalikowski ord: Canon: Lateranens:
Fm Andream Adalberti Skidinski ord: Eiusd:
Fm Andream Sebastiani Gostawski Ordinis Eiusd:
Fm Odilonem Antonii Sadowski Ord: S: Benedicti
Fm Gaudentium Joannis Majeronowski Ord: Eiusdem
Fm Jacobum Thomae Chrzanowski Ord: Praemonstrat:
Fm Fridericum Stanislai Mularowski Ord: Eiusd:

Ryc. 1. Wpis z otrzymania święceń przez A. Cyankiewicza w 1778 r. Archiwum Kurii Metropolitarnej w Krakowie *Liber Ordinatorum*, k. 123

czynił starania o prawo noszenia togi — dał temu wyraz dopiero 9 lutego 1771 r. odbywając specjalną dysputę [13].

W semestrze letnim 1771 r. Cyankiewicz powołany został przez Uniwersytet do pracy w jego krakowskiej kolonii czyli w Szkołach Nowodworskich [14]. Od semestru letniego 1771 r. do semestru zimowego 1772/73 r. włącznie — uczył gramatyki; od semestru letniego 1773 r. do semestru zimowego 1774/75 r. włącznie — poetyki; w semestrze letnim 1775 r. i zimowym 1775/76 r. — retoryki; w semestrze letnim 1776 r. i zimowym 1776/77 r. — dialektyki [15].

W semestrze letnim 1777 r. powrócił ponownie do pracy w Uniwersytecie jako docent *extraneus* Wydziału Filozoficznego [16]. Już 11 lipca 1777 r. odbył responzję w celu przyjęcia go do Kolegium Mniejszego, przedstawiając dysertację o ciężarze ciał *De corporum gravitate,* którą drukował. Dedykował ją Janowi, Antoniemu i Feliksowi Michałowskim, synom Józefa, czyli swoim uczniom z lat 1768—1770. Należy tu dodać, że dedykacja napisana została w języku polskim i francuskim [17]. Inkorporacja jego do Uniwersytetu nastąpiła 14 listopada 1777 r. [18].

Powołanie do Kolegium Mniejszego w semestrze zimowym 1777/78 r. zbiegło się z reformatorskimi poczynaniami Hugona Kołłątaja w Uniwersytecie Krakowskim. W roku akademickim 1778/79 Cyankiewicz powołany został na stanowisko profesora poetyki (do końca roku akad. 1779/80) w zreferowanym Wydziale Filozoficznym [19]. 4 kwietnia 1778 r. przyjął święcenia duchowne — od razu na subdiakona; zwolniony został z dalszych święceń w związku z powołaniem go na urząd kanonika kolegiaty św. Anny w Krakowie [20]. W roku akademickim 1780 (1 X) — 1781 (31 VIII) Cyankiewicz był wykładowcą języka francuskiego w Szkole Głównej Koronnej [21]. W następnym roku

---

[13] Tamże s. 183.

[14] Tamże s. 190.

[15] Z. Ruta: *Nauczyciele kolonii akademickich Uniwersytetu Krakowskiego w XVIII wieku.* „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Historyczne" IV Kraków 1968 s. 124—125.

[16] AUJ rps 92 s. 259.

[17] Tamże s. 261. Dysertacja ogłoszona drukiem pt. *De corporum gravitate M. Andreae Cyankiewicz philosophiae doctoris et professoris pro loco in Minore Collegio Universitatis Cracoviensis obtinendo dissertatio a. D. 1777 die 11 Juli* w 8ce, kart nlb 35.

[18] AUJ rps 2 s. 277.

[19] Tamże rps 92, s. 270, 272, 274, 277, 279—280; M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła Główna Koronna w okresie wizyty i rektoratu Hugona Kołłątaja 1777–1786.* Wrocław-Kraków 1957 s. 94; taże: *Dyskusja nad katedrą literatury w Szkole Głównej Koronnej.* „Przegląd Literacki" R. XLI: 1950 z. 3—4 s. 4—5.

[20] AKM Kraków *Liber Ordinatorium,* k. 123, 124; AUJ rps 92 s. 277.

[21] AUJ rps 92 s. 282. *W Nowym Korbucie* (*Bibliografia literatury polskiej „Nowy Korbut"* T. IV: *Oświecenie.* Warszawa 1966 s. 362) podają błędnie, że do 1782 r. uczył tylko w szkole średniej Krakowa. Zob. też *Ephemeris praelectionum exercitationum personarum Collegii Physici in Generali Regni Schola pro anno normali ex 1780 in 1781.*

akademickim związał się ponownie ze szkolnictwem średnim w Krakowie, ucząc w Szkołach Przygłównych (dawniejsze Nowodworskie) języka francuskiego [22].

Dokładne ustalenie przebiegu dalszej kariery Cyankiewicza nastręcza sporo kłopotu. Wiadomo obecnie, że w roku 1782 pobierał z kasy Szkoły Głównej 800 zł [23]. W raporcie Szkoły Głównej Koronnej, złożonym Komisji Edukacji Narodowej, obejmującym swoją treścią okres od 1 października 1780 r. do 31 lipca 1784 r., Cyankiewicz zaliczony został do osób zasłużonych i pracujących w Szkole Głównej. Według tego raportu Cyankiewicz nie pobierał zapłaty ze Szkoły Głównej, ponieważ posiadał probostwo w Proszowicach [24]. Probostwo to otrzymał w nagrodę za zasługi 20 czerwca 1784 r. [25]. W tabeli wydatków rocznych na Szkołę Główną Koronną w Krakowie, obejmującej czas od 1 października 1784 r. do 1 października 1785 r. Cyankiewicz zaliczony jest do emerytowanych akademików; utrzymuje się z probostwa w Proszowicach [26]. Dochowane materiały źródłowe wymieniają go wśród emerytowanych akademików jeszcze przez wiele lat. Z probostwa proszowskiego utrzymywał się wyłącznie do 1 października 1790 r. Dopiero w roku szkolnym 1790/91 otrzymał 500 zł. wypłaconych przez Szkołę Główną, a pochodzących z funduszu akademickiego [27].

W wykazie wydatków na szkoły stanu akademickiego w Koronie, zostających pod zarządem Szkoły Głównej Królestwa, obejmującym czas od 1784 r. do 1 października 1785 r., Cyankiewicz wymieniony jest na stanowisku prorektora szkół podwydziałowych pińczowskich. W zaproponowanej 17 sierpnia 1784 r. obsadzie szkół średnich na rok szkolny 1784/85 Cyankiewiczowi przydzielone zostało stanowisko prorektora szkół pińczowskich [28]. Fakt sprawowania urzędu prorektora szkół podwydziałowych pińczowskich potwierdza tabela wydatków z okresu od 1 października 1785 r. do 1 października 1786 r. [29]. L. Hajdukiewicz w rozprawie o szkołach pińczowskich do I wojny światowej podaje, że w 1785 r. korespondował z Cyankiewiczem proboszcz pińczowski i rektor Szkoły Głównej Koronnej H. Kołłątaj [30]. Ze źródeł

[22] AUJ rps 92 s. 283; Z. Ruta, op. cit. s. 126; J. Leniek w *Książka pamiątkowa ku uczczeniu trzechsetnej rocznicy założenia Gimnazjum Św. Anny w Krakowie*. Kraków 1888 s. CLV podaje błędnie, że nauczycielem j. francuskiego w l. 1780/81 — 1781/82. To samo *Nowy Korbut* s. 362, że w l. 1780—1782.

[23] *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1773—1785*. Opr. M. Mitera-Dobrowolska. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973 s. 224.

[24] Tamże s. 369.

[25] AUJ rps 4 s. 166.

[26] *Protokoły posiedzeń KEN 1773—1785*, s. 415.

[27] AUJ rps 7 s. 2, 102, 127, 182, 264, 320, 342, 378; *Protokoły posiedzeń Komisji Edukacji Narodowej 1786—1794*. Opr. T. Mizia. Wrocław–Warszawa–Kraków 1969 s. 6, 28, 85, 301.

[28] AUJ rps 4 s. 191, 193.

[29] *Protokoły posiedzeń KEN 1773—1785*, s. 353, 440.

[30] L. Hajdukiewicz: *Z przeszłości szkół pińczowskich (1586—1914)*. „Przegląd Historyczno-Oświatowy" R. 2: 1959 nr 2 s. 116.

i opracowań wynika, że Cyankiewicz kierował szkołą pińczowską już od końca 1784 r., a na pewno w 1785 r. Wiadomo nie od dziś, że nauczyciele w szkole pińczowskiej pobierali liche pensje, które pochodziły z dochodów probostwa pińczowskiego i resztek fundacji pozostałych po dawnej kolonii akademickiej, a nie z kasy Komisji. Mimo tych niedostatków finansowych, które nie pozwoliły nawet Cyankiewiczowi w 1790 r. na wyjazd do Lublina na obrady wydziałowe, dość długo kierował szkołą pińczowską [31]. Na stanowisku prorektora szkół pińczowskich pozostał do końca roku akademickiego 1789/90 włącznie [32].

W 1757 r. (2 XII) bp krakowski Andrzej Załuski ufundował Akademickie Seminarium Duchowne (zwane też Seminarium Akademicko-Diecezjalnym), które oddał pod nadzór Akademii. Mieściło się ono w bursie ks. Mateusza Sisiniusza przy ul. Gołębiej. W dniu 17 sierpnia 1793 r. zmarł prefekt tego seminarium ks. Józef Muszyński [33]. Szkoła Główna w dniu 3 listopada 1793 r. mianowała prefektem swego emeryta, ks. A. Cyankiewicza, uzasadniając swoją decyzję tym, że stanowisko to może zająć tylko człowiek stanu akademickiego [34]. Prefekturę otrzymał w kilka miesięcy po przesłanej do Szkoły Głównej prośbie o przydzielenie mu jakiegoś wakansu [35]. Z racji objęcia tego stanowiska otrzymał w posiadanie probostwo św. Szczepana w Krakowie (cofnięto mu 500 zł dodatku) [36]. Prefektem Seminarium pozostał do 1801 r., do rozwiązania go przez władze austriackie z braku funduszów na utrzymanie. Z decyzją władz austriackich o połączeniu rozwiązanego seminarium z seminarium misjonarzy na Stradomiu walczył daremnie w latach 1801—1802 [37]. Likwidując Seminarium Akademickie Gubernium utrzymało w mocy dotychczasowe uposażenia Cyankiewicza [38].

W okresie kierowania Seminarium nie zaniedbywał też swoich studiów. W dniu 23 lutego 1796 r. uzyskał doktorat teologii [39]. Tytuł ten umożliwił

---

[31] Tamże s. 118.

[32] AUJ rps 7 s. 98; rps 274; *Protokoły posiedzeń KEN 1786—1794*, s. 35, 92, 135, 186, 204. Na rok szk. 1790/91 zaproponowano (30 VIII 1790 r.), aby prorektorem został Maciej Brachucki, AUJ rps 10 s. 2.

[33] BJ rps 3316 s. 82; *Seminarium biskupie akademickie diecezjalne w Krakowie przy Szkole Głównej Koronnej, w dosłownym odpisie z dokumentu urzędowego z r. 1790.* W: *Zakłady uniwersyteckie w Krakowie...*, Kraków 1864 s. 551—556.

[34] BJ rps 3107 list 27; AUJ rps 8 s. 505; M. Chamcówna: *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła Główna Koronna w latach 1786—1795.* Wrocław–Kraków 1959 s. 165/6; *Historia nauki polskiej*, T. 6. s. 101, że już w 1784 r.; *Nowy Korbut* s. 362, że w 1798 r. To samo T. Glemma: *Wydział Teologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1795—1847.* Kraków 1949 s. 15.

[35] AUJ rps 3 s. 176. List z dnia 28 II 1793 r.

[36] Tamże nr 244; rps 7 s. 421; *Protokoły posiedzeń KEN 1786—1794*, s. 301.

[37] AKM Kraków, Teczka akt: *Seminarium Duchowne od 1801 do 1833.*

[38] AUJ rps S I 6 (278) s. 26/7 (komendarz św. Szczepana i pleban proszowski).

[39] AUJ rps 393, s. 61; K. Lewicki: *Wykaz promowanych na Wydziale Teologicznym Uniw. Jagiell. w latach 1796—1939.* „Nasza Przeszłość" T. 7: 1958 s. 311; T. Glemma, op. cit. s. 17.

mu bezpośredni powrót do pracy w Uniwersytecie, do wykładów w Kolegium Moralnym. Na rok akademicki 1796/97 powołany został na zastępcę profesora teologii moralnej. Od śmierci ks. Józefa Muszyńskiego w 1793 r. wakowała katedra teologii dogmatycznej. Powierzona została ona zastępczo w końcu 1797 r. A. Cyankiewiczowi za zgodą austriackiej nadwornej komisji, ale po długotrwałych o to staraniach Kolegium Moralnego. Wykłady rozpoczął Cyankiewicz po Nowym Roku (9 II 1798 r.), a stanowisko zajmował na pewno do końca roku szkolnego 1800/01 [40]. Jeżeli chodzi o tę ostatnią kwestię, to w źródłach występują znaczne rozbieżności. I tak np. w piśmie skierowanym do władz Szkoły Głównej z 27 grudnia 1801 r. Cyankiewicz podaje, że jest profesorem dogmatyki; w księdze protokołów z posiedzeń Kolegium Moralnego Szkoły Głównej Koronnej z lat 1780—1803 — pod datą 2 lutego 1802 r. — umieszczony jest w składzie Kolegium Moralnego; w wydrukowanym w 1803 r. szematyźmie galicyjskim, który swoją treścią obejmuje dane z roku poprzedniego (1802), Cyankiewicz umieszczony jest w gronie profesrów pracujących w Kolegium Moralnym jako wykładowca teologii dogmatycznej, jest konsyliarzem konsystorskim, komendariuszem parafii św. Szczepana w Krakowie. Mieszkał w tym czasie przy ul. św. Szczepana 361 [41].

W oparciu o drukowaną literaturę trudno jest ustalić datę śmierci Cyankiewicza, ponieważ jest ich kilka i to różniących się nie tylko datą dzienną, miesiącem, ale i latami. Jako najwcześniejszą datę jego śmierci podawano roku 1802 [42]. Niektórzy przenoszą ją na rok 1803 [43]. K. Estreicher w XVI tomie swojej bibliografii dodaje do tej daty uzupełnienie, że Cyankiewicz zmarł w Krakowie. W kilku pracach znaleźć można informację, że zmarł w 1825 r. w Proszowicach [44].

Z tych trzech dat śmierci Cyankiewicza nie wytrzymują konfrontacji ze źródłami lata 1802 i 1825. Sądzę, że możemy zawierzyć — wobec braku ksiąg zmarłych z tego okresu z parafii proszowskiej — współcześnie żyjącemu z Cyankiewiczem, Sebastianowi Czochronowi (1744—1819), od 1804 r. emerytowanemu profesrowi prawa Szkoły Głównej, który w przez siebie przepisanej w 1804 r. i wzbogaconej różnymi dopiskami księdze promowanych Wydziału Filozoficznego od 1657 r. zaznaczył przy nazwisku Cyankiewicza m.in.: „ob. 13 Apr. 1803". Oznacza to, że w rok po osiedleniu się przy parafii w Proszowicach zakończył tam życie w dniu 13 kwietnia 1803 r. [45]

---

[40] AUJ rps 393, s. 74—94; T. Glemma, op. cit. s. 14, 15, 206; *Nowy Korbut* s. 362.

[41] AUJ rps S I 209; rps 393 s. 97; *Schematismus für das Königreich Westgalizien 1803.* s. 118, 198, 203.

[42] J. Wiśniewski: *Dekanat miechowski.* Radom 1917 s. 187.

[43] *Protokoły posiedzeń KEN 1773—1785,* s. 224 przyp. 120; *Wielka Encyklopedia powszechna PWN.* T. 2. Warszawa 1963 s. 641; K. Estreicher: *Bibliografia polska.* T. 14. Kraków 1896 s. 479 (dalej: K. Estreicher, T. s.).

[44] T. Glemma, op. cit. s. 15; *Nowy Korbut* s. 363; *Historia nauki polskiej,* T. 6 s. 101. T. 6 s. 101.

[45] BJ rps 3316 s. 68. W rękopiśmiennej historii parafii i kościoła proszowskiego jej autor podał, że zmarł w 1804 r. (*Dzieje parafii i kościoła proszowskiego,* s. 56. Arch. Par.

W tym, korygującym dotychczasowe nieścisłości, rysie życia i twórczości Cyankiewicza zajmowaliśmy się dotąd niewiele jego twórczością pisarską (wspomniana została tylko dysertacja o przyjęcie do Kolegium Mniejszego). Trzeba zresztą stwierdzić, iż nie była ona ilościowo obfita, ale za to zróżnicowana. Pierwsze publikacje Cyankiewicza — to wiersze. W 1764 r. zamieścił swój wiersz w książce Antoniego Kopcińskiego: *Excellentia eruditae virtutis...*, (Kraków 1764). W 1777 r. wydrukowane zostały jego dwie niezłe ody na pochwałę Akademii Krakowskiej. Pierwsza z nich znajduje się w książce Franciszka Stanisława Kostki Kolendowicza: *De literarum librorumque...*, (Kraków 1777), a druga w pracy Piotra Józefa Jana Kantego Rydulskiego; *Lectio certa prodest dictum Senecae pro methodo discendi...*, (Kraków 1777). Forma wiersza bardzo odpowiadała Cyankiewiczowi, czemu dał wyraz w 1795 r. w dwukartkowej, pisanej wierszem publikacji *Viro Venerando, Magnanimo...* oraz w 1801 r. w *Excellentissimo ac Illustrissimo Domino Joanni Nepomuceno ex SJR comitibus Trautmansdorf...* W szóstym tomie *Encyklopedii powszechnej* S. Orgelbranda autor życiorysu Cyankiewicza przypisuje mu autorstwo pracy *Celne rysy nauki chrześcijańskiej*. Wiadomości tej nie przyjmuje K. Estreicher w *Bibliografii polskiej*[46].

Prace przekładowe rozpoczął Cyankiewicz po przyjęciu go do Kolegium Mniejszego; są to tłumaczenia z języka francuskiego. Swoje zainteresowanie skupił najpierw na twórczości pisarskiej Ludwika Antoniego Caracciolego (1721—1803), a więc postaci współcześnie z nim żyjącej. Caraccioli pochodził z arystokratycznej rodziny neapolitańskiej osiadłej we Francji. Urodził się w Paryżu, nauki szkolne pobierał u księży oratorianów w La Mans, a ukończył w Vandôme. W 1754 r. przybył do Warszawy, następnie zatrudnił go hetman polny koronny — Wacław Rzewuski (1705—1779) w Podhorcach jako wychowawcę swoich synów. Otrzymał rangę pułkownika, oczywiście nie dla zajęć wojskowych, lecz ze względów prestiżowych i materialnych. Przepojone duchem katolickim *credo* wychowawcze — na użytek bogatej młodzieży polskiej — zamieścił Caraccioli w wydanej w 1755 r. we Wrocławiu i dedykowanej W. Rzewuskiemu książce *Le Véritable mentor*[47]. W 1761 r. wyjechał ostatecznie z Polski (odwiedził ją na krótko w 1786 r.) i osiadł w Paryżu, poświęcając się piśmiennictwu; nie zrezygnował jednak z kontaktów z Rzewuskimi, a w szczególności z ich wsparcia materialnego. Zmarł 29 maja 1803 r. w hotelu Nevers w Paryżu, w którym mieszkał stale przez 42 lata. Caraccioli był głęboko religijnym katolikiem, cieszył się poparciem papieży Benedykta XIV i Klemensa XIII; wyraz swoim przekonaniom dał w wielu

w Proszowicach). Do 1810 r. wakowało stanowisko proboszcza, gdyż nie obsadziła go Szkoła Główna, do której należało prawo patronatu do tego probostwa. W 1810 r. proboszczem został Marcin Zawojewicz. AUJ rps S I 209.

[46] K. Estreicher, T. 14 s. 479.

[47] Tamże s. 57.

pracach o treści religijnej i moralnej. Prace te nie zyskały uznania u Encyklopedystów, a w szczególności u Voltaire'a [48].

A. Cyankiewicz w latach 1778—1793 wydał w Krakowie, kosztem Ignacego Grebla (ok. 1741—1790) — bibliopoli królewskiego i Akademii Krakowskiej, od 1781 r. typografa królewskiego, swoje tłumaczenia prac Francuza. W 1778 r. w drukarnii akademickiej wydrukowano w dwóch, różniących się tylko częścią wstępną, wersjach *Tajemnicę świata* (tytuł oryginału *L'Univers énigmatique*, Avinion 1759) [49]. Wykazuje w niej Caraccioli potrzebę religii objawionej i dokonuje krytyki zarzutów stawianych w tej mierze przez deistów. W cztery lata później, w dwóch niewiele różniących się od siebie wydaniach, opublikował tłumaczenie *Le Langage de la raison* (Liège 1763) pt. *Głos rozumu margrabi Caraccioli*. Jedno z wydań dedykował Antoniemu Michałowskiemu, chorążemu krakowskiemu, w którym wspomina wojewodę Piotra Małachowskiego. Następne wydanie tej pracy ukazało się w dwóch częściach. W 1785 r. ukazał się *Głos religii*, a w 1793 r. ponownie *Głos rozumu* [50].

Przy rezygnacji ze szczegółowych badań treści tych tłumaczeń, ich zgodności z oryginałem itp., czyli pomijając całą skomplikowaną analizę językowo-literacką, skoncentrujemy się na ukazaniu ich funkcji ideologicznej.

Zwraca się powszechnie uwagę, że pisma Caracciolego o treści religijnej i moralnej były szczególnie popularne wśród duchowieństwa prowincjonalnego, które czerpało z nich motywy do swoich kazań, a nawet całe kazania. Twórczość Caracciolego, a więc i tłumaczenia Cyankiewicza, służyły też i istotniejszej sprawie, a mianowicie kształtowaniu poglądu na świat [51]. Lektura ta nie przynosiła zepsucia i nie wywoływała w sercach i umysłach niepokoju. Pomagała więc konserwatywnemu obozowi bronić religijnego poglądu na świat, zwłaszcza w zakresie problemów moralnych i społecznych [52].

Innej sprawie służyła przetłumaczona przez Cyankiewicza praca Johna Locke'a (1632—1704) *An Essay Concerning Human Understanding*. Pomysł napisania przez Locke'a *Rozważań dotyczących rozumu ludzkiego* zrodził się na początku roku 1671 w wyniku dyskusji „w gronie przyjaciół" na tematy religii i moralności; miały one pomóc w rozwiązaniu dyskutowanych tam kwestii. U podstaw tego epistemologicznego traktatu leżały nie zaintere-

---

[48] *Encyklopedia wychowawcza*. Red. J. T. Lubomirski i in. T. 2 Warszawa 1882 s. 415—422; *Historia nauki polskiej*, T. 6 s. 78; *Nowy Korbut* T. 4 s. 338—339; H. Waniczkówna: *Caraccioli Ludwik Antoni*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 3. Kraków 1937 s. 202—203.

[49] Druga wersja dedykowana ks. Mikołajowi Kamelskiemu, proboszczowi zatorskiemu.

[50] Inaczej *Nowy Korbut* T. 4 s. 339 i 362, że najpierw *Głos rozumu*, a potem *Głos religii*; B. Suchodolski: *Studia z dziejów polskiej myśli filozoficznej i naukowej*. Warszawa 1959 s. 188, przyp. 21.

[51] Podkreślić należy, że Cyankiewicz nie był pierwszym polskim tłumaczem prac Caracciolego.

[52] B. Suchodolski: *Nauka polska w okresie Oświecenia*. Warszawa 1953 s. 125—127.

sowania czysto teoretyczne, lecz jak najbardziej praktyczne [53]. Pierwsze egzemplarze *Rozważań* ukazały się w sprzedaży w grudniu 1689 r., ale na karcie tytułowej druku widniał rok 1690. Drugie wydanie angielskie ukazało się w 1694 r.; za życia autora opublikowano aż cztery wydania. Najwcześniej, bo już w 1700 r. dokonano przekładu francuskiego [54]; w 1701 r. ukazał się przekład łaciński, w 1736 r. — holenderski, w 1757 r. — niemiecki. Powoli więc zyskiwał Locke popularność na kontynencie. Od lat trzydziestych XVIII w. staje się on sztandarowym filozofem Oświecenia, jednak z końcem lat sześćdziesiątych tego wieku zaczęła przyćmiewać jego sławę oświeceniowa myśl francuska [55]. Stwierdzenie powyższe można poprzeć przykładem z terenu polskiego. Oświecenie polskie zainteresowało się wcześniej niż autorem *Rozważań dotyczących rozumu ludzkiego* radykalnym kontynuatorem jego dzieła, E. Condillaciem (1715—1780), do którego już w 1777 r. zwrócił się Ignacy Potocki z propozycją napisania dla polskiej młodzieży podręcznika logiki; co prawda polski przekład napisanej i wydanej przez Condillaca w 1780 r. w Paryżu książki *La logique* ukazał się dopiero w 1802 r. (tłumacz Jan Znosko) [56]. Używane przez nauczycieli KEN pisma francuskiego sensualisty przyczyniły się jednak niewątpliwie do rozpowszechnienia empiryzmu angielskiego filozofa. Nie oznacza to, że Locke był postacią znaną tylko z drugiej ręki, a jego *Essay* książką nie czytaną. Wprost przeciwnie: szczególnie francuski przekład jego najważniejszego dzieła filozoficznego był czytany przez wykształconych i coraz lepiej znających język francuski Polaków. To dzieło angielskiego filozofa nie tylko ceniono, ale postulowano jego popularyzowanie, o czym świadczy między innymi zalecanie w pierwszym *Przepisie Kosmisji Edukacji Narodowej* na szkoły wojewódzkie z 1774 r. posługiwania się traktatem Locke'a jako książką pomocniczą przy nauczaniu logiki [57].

Komisja Edukacji Narodowej traktowała logikę jako jeden z kluczowych przedmiotów. Do wyrażonej przez Komisję w 1774 r. sugestii, aby *Rozważania* stały się książką szkolną, przyczynił się w dziesięć lat później A. Cyankiewicz, który dokonał tłumaczenia na język polski obszerniejszych fragmentów dzieła Locke'a. Pełny tytuł przekładu brzmi: *Logika, czyli myśli z Lokka o rozumie ludzkim* przez ks. A. Cyankiewicza, kanonika S. Anny, akademika, w Krakowie r. 1784. W drukarni Szkoły Głównej Koronnej, w 8 ce, k. 1, s. 206, k. 2 [58].

---

[53] Zb. Ogonowski: *Locke*. Warszawa 1972 s. 231.

[54] Przekładu na j. francuski, przy osobistym udziale autora dokonał Coste: *Essai philosophique concenrnat l'entendement humain* par Locke 1700.

[55] Zb. Ogonowski, op. cit. s. 318.

[56] J. Lubieniecka: *Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych*. Warszawa 1960 s. 156 i n.

[57] *Pierwiastkowe przepisy pedagogiczne Komisji Edukacji Narodowej z lat 1773—1776*. Wyd. Z. Kukulski. Lublin 1923 s. 43 przyp.

[58] W czasach KEN wydanych zostało 26 podręczników do nauki logiki. Wśród autorów książek używanych w nauczaniu logiki na czołowych miejscach znaleźli się: J. Locke. E. Condillac i Antoni Genuensis (1712—1769). W. Smoleński: *Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII*. Warszawa 1923 s. 77; I. Stasiewicz: *Poglądy na naukę w Polsce okresu*

Na powtórne tłumaczenie tej książki czekano w Polsce do 1915 r. W tym roku ukazał się przekład, ale znów niepełny, bo obejmujący „list" oraz księgę pierwszą i drugą; poprzedzały wydanie wiadomości o autorze. Tłumaczem był W. M. Kozłowski, a tytuł brzmiał: John Locke: *O rozumie ludzkim*. To samo wydanie opublikowane zostało w 1921 r. Krótki fragment z tego wydania zamieściła w 1948 r. H. Pohoska w opracowanym przez nią *Wyborze pism pedagogicznych Jana Locke'a* (s. 33—43). Pełne, dwutomowe wydanie *Rozważań dotyczących rozumu ludzkiego* ukazało się dopiero w 1955 r. Z oryginału angielskiego przełożył Bolesław J. Gawęcki, przekład przejrzał Czesław Znamierowski.

Dzieło Locke'a składa się z czterech ksiąg. W pierwszej, polemicznej traktuje o ideach wrodzonych i wykazuje, że nie istnieje w żadnej postaci wiedza wrodzona. W obszernej księdze drugiej — o ideach — ukazuje, że źródłem wszelkiego ludzkiego poznania jest doświadczenie. W księdze trzeciej — o wyrazach — pokazuje, jaki jest związek między ideami a wyrazami. W ostatniej księdze — o poznaniu — w oparciu o dotychczasowe rozważania rozpatruje problem wiedzy w ogóle, zastanawia się, czym jest poznanie ludzkie, na czym ono polega, jakie są jego stopnie itp. A. Cyankiewicz — zgodnie z oryginałem — podzielił swoje wyjątki również na cztery księgi (pominął *List do czytelnika*), a te z kolei na rozdziały, których jest 44. W najmniejszym stopniu uwzględnił księgę pierwszą (1 rozdział) i trzecią (6 rozdziałów), a główną uwagę zwrócił na księgę drugą (21 rozdziałów) i czwartą (16 rozdziałów), które zawierają najważniejsze treści dzieła Locke'a. Całość poprzedzona jest wstępem: *Zamiar dzieła tego,* do którego materiał został zaczerpnięty z księgi I rozdziału I. Wybór Cyankiewicza był prawidłowy, gdyż wyeksponowane przezeń księgi odzwierciedlają treści najbardziej charakterystyczne dla poglądów angielskiego myśliciela. Zestawiając oryginał z tłumaczeniem stwierdzamy, że Polak niektóre zdania tłumaczy wiernie, przeważnie jednak poglądy Anglika swobodnie streszcza, przytaczając liczne z jego przykładów[59]. Dzieło swoje dedykował Cyankiewicz Hugonowi Kołłątajowi jako reformatorowi i rektorowi Szkoły Głównej Koronnej.

A. Cyankiewicz użył dla swojego tłumaczenia w tytule terminu „logika". Nie należy go rozumieć w znaczeniu, do jakiego jesteśmy obecnie przyzwyczajeni. U Cyankiewicza logika oznacza naukę o poznaniu i wiedzy ludzkiej.

Logika Cyankiewicza miała pełnić funkcję podręcznika i była przeznaczona do nauczania w szkołach średnich KEN. Z jej treści mogli korzystać

Oświecenia na tle ogólnoeuoropejskim. Wrocław–Warszawa–Kraków 1967 s. 174—175. K. Mrozowska we wstępie do J. Locke: *Myśli o wychowaniu*. Wrocław–Kraków 1969 s. LXVI przyp 10 podaje, że tłumaczenie Cyankiewicza z 1784 r. wydrukowane zostało w drukarni ks. ks. pijarów w Warszawie.

[59] H. Struve: *Historia logiki jako teorii poznania w Polsce*. Warszawa 1911 s. 72—73, 139, 210—211; J. Locke: *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*. T. I. Warszawa 1955 s. VII—VIII.

i zapewne korzystali bardziej światli nauczyciele nauki moralnej, a więc ci, którym chodziło, aby przedmiot ten wyrabiał u młodzieży zdrowy i jasny sąd moralny. O tym, że doszło do popularyzacji gnoseologii Locke'a po 1784 r. — chociaż nie w takim zakresie, jak tego należałoby się spodziewać — informują nas wydane drukiem przez Teodora Wierzbowskiego w latach 1902—1910 raporty składane przez nauczycieli szkół średnich Komisji (nie wszystkie ukazały się drukiem), w których stwierdzają, że przy nauczaniu logiki korzystali też z książki Cyankiewicza[60]. [Tab. 1].

Praca Locke'a w tłumaczeniu Cyankiewicza, którą w niektórych wydziałowych i podwydziałowych szkołach wprowadzono jako podręcznik szkolny, wywołała natychmiastową reakcję ze strony żywiołów zachowawczych, które obawiały się wzmożenia wpływów angielskiego filozofa. Na fakt używania tej książki w szkołach KEN zareagował w drugiej połowie 1786 r., a więc w niepełna dwa lata po ukazaniu się druku w Krakowie, biskup płocki — Krzysztof Hilary Szembek; stanowisko to objął on w 1784 r. po złożeniu tej godności przez Michała Jerzego Poniatowskiego w związku z mianowaniem go prymasem Polski. O wzmiankowanej reakcji biskupa Szembeka świadczy fragment listu ks. Waleriana Bogdanowicza, wizytatora ze Szkoły Głównej Koronnej, który w tym czasie przebywał w Warszawie. Otóż W. Bogdanowicz w liście z Warszawy z dnia 5 sierpnia 1786 r. do sekretarza Szkoły Głównej w Krakowie, Jana Śniadeckiego, donosił m.in. „Dla zabawy W. Pana Dobr[odzieja] donoszę Mu, że książę biskup płocki kazał skonfiskować 20 egzemplarzy Loka tłumaczenia J. ks. Ciankiewicza, które były przy szkołach pułtuskich, osądził je za heretyckie. Nie chciałem w to wchodzić, ile że nie jest książka elementarna, a za tym do J. księdza Ciankiewicza należyć będzie rekwirować je, ile swoje właśnie"[61]. Cytowany fragment listu dowodzi, iż traktat Locke'a nie był przyjmowany bez oporów. Sądzić jednak należy, że Cyankiewicz (pracował wówczas w Pińczowie) wyszedł z tej walki o książkę obronną ręką i nie stracił zaufania Komisji, która na swym posiedzeniu w dniu 9 marca 1789 r. udzieliła mu pochwały za pracę na stanowisku prorektora szkół pińczowskich[62]. Poza tym warto zauważyć, że walka ta z popularyzowaniem epistemologii Locke'a musiała być krótkotrwała, skoro w 1787 r. ukazała się książka Grzegorza Piramowicza — *Powinności nauczyciela*, w której sekretarz Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych dał m.in. wyraz zbieżności swoich poglądów z empirystą angielskim[63].

---

[60] *Raporty szkoły [...] składane Szkole Głównej Koronnej*. Wyd. T. Wierzbowski. Warszawa 1902—1910 z. 1—9; Cz. Majorek: *Książki szkolne Komisji Edukacji Narodowej*. Warszawa 1975 s. 401—405.

[61] AUJ rps 274 k. 115v; J. Locke: *Myśli o wychowaniu*, s. LXVI. K. Mrozowska przyjęła, że biskupem płockim był w tym czasie Michał Poniatowski. Za zwrócenie mi uwagi na fakt, że w 1786 r. biskupem płockim był Krzysztof Szembek serdecznie dziękuję Panu Prof. dr Jerzemu Michalskiemu.

[63] *Nowożytna myśl naukowa w szkołach Komisji Edukacji Narodowej*. Pr. zbior. pod red. I. Stasiewicz-Jasiukowej. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1973 s. 28.

Tabela 1

AUTORZY PODRĘCZNIKÓW UŻYWANYCH DO NAUKI LOGIKI PO 1784 ROKU

SZKOŁA	1785	1786	1787	1788	1789	1790
WYDZIAŁOWA POZNAŃSKA	A. Cyankiewicz	A. Cyankiewicz				
PODWYDZIAŁOWA KALISKA	A. Genuensis	A. Cyankiewicz	A. Cyankiewicz A. Genuensis P. Mako de Kerek Gede	S. Condillac	S. Condillac	S. Condillac
WYDZIAŁOWA WARSZAWSKA			P. Mako Kerek Gede A. Genuensis J. Horwath	S. Condillac		
PODWYDZIAŁOWA ŁĘCZYCKA			S. Condillac			
PODWYDZIAŁOWA PŁOCKA		A. Genuensis K. Narbutt P. Mako de Kerek Gede	S. Condillac	S. Condillac	S. Condillac A. Genuensis	
PODWYDZIAŁOWA PUŁTUSKA	A. Genuensis J. Horwath		S. Condillac	S. Condillac	S. Condillac A. Genuensis	
PODWYDZIAŁOWA RAWSKA	F. Ch. Baum-eister J. Daries P. Mako de Kerek Gede	F. Ch. Baum-eister J. Daries P. Mako de Kerek Gede	S. Condillac A. Genuensis	S. Condillac	S. Condillac	

Trzecim autorem, którego prace podjął się tłumaczyć Cyankiewicz, był Aleksander Pope (1688—1744), najpopularniejszy w Polsce poeta — Anglik [64]. W 1733 r. ukazał się w Anglii poemat dydaktyczny *Essay on Man* Pope'a, gdzie występuje on jako wyznawca racjonalizmu i deizmu. *Essay on Man* składa się z czterech listów, zaś każdy list podzielony jest na kilka części. Jak w większości poematów dydaktycznych na początku każdego listu podana jest krótko jego treść. W pierwszym liście mówi autor o stosunku człowieka do całego świata, w drugim — głównie o człowieku, w trzecim o społeczeństwie, w ostatnim o szczęściu ludzkim. Upowszechnienie tego poematu w Polsce dokonało się przede wszystkim za pośrednictwem jego wersji francuskiej. Z francuskiej wersji *L'essai sur l'Homme* tłumaczonej nie najlepiej przez księdza Du Resnela, przekładu polskiego dokonał w 1788 r. Cyankiewicz, opatrując poemat Pope'a tytułem *Początki moralności czyli wiersz filozoficzny o człowieku* (Kraków 1788, w 8 ce, s. 123 i k. 2). A. Cyankiewicz dedykował go (dedykacja w formie wiersza) królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu [65]. Polski tłumacz poszedł ślepo za Du Resnelem, w przedmowie tłumaczył jego *Discours préliminaire*, a w treści dzieła raz tylko w liście II opuszcza 30 wierszy, które zawierały zjadliwą krytykę filozofii scholastycznej. Akademik krakowski we wspomnianej przedmowie do swojego tłumaczenia wyraża się pochlebnie o poecie, lecz z pewną rezerwą: „Pop pisze jak filozof, nie jak teolog, ale jak filozof chrześcijański". Uwaga ta zgadza się w całej rozciągłości z nienaganną postawą religijną, którą przez całe życie prezentował Pope. Krakowski tłumacz nie tylko niezbyt szczęśliwie wybrał wersję do tłumaczenia, ale popełnił i drugi błąd, dotyczący wyboru formy. Obfita, a nawet rozdęta retoryka duresnelowska rozsadzała, niestety, jedenastozgłoskowiec Cyankiewicza.

Tłumaczenia Cyankiewicza z literatury francuskiej i angielskiej wyszły drukiem w jednym dziesięcioleciu — 1778—1788, a więc w krótkim czasie. Nasilenie tłumaczeń przypada na sześciolecie 1782—1788. Ciekawy jest dobór autorów, których prace przekładał Cyankiewicz na język polski. Najpierw L. A. Caraccioli — reprezentant literatury moralizatorsko-dewocjonalnej; następnie — J. Locke, przedstawiciel empiryzmu genetycznego, zwolennik deizmu i tzw. religii naturalnej, teorii umowy społecznej i prawa natury, przeciwnik

---

64 M. Dadlez: *Pope w Polsce w XVIII wieku*. „Prace Historyczno-Literackie" Kraków 1923 nr 19; S. Helsztyński: *Polskie przekłady Miltona i Pope'a*. „Pamiętnik Literacki" R. 25: 1928 z. 2 s. 300—309; z. 3 s. 474—489; T. Sinko: *Polski głosiciel „stanu natury" z początku XVIII wieku*. „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Filologiczny" Seria II T. 30 Kraków 1909 s. 289—358.

65 Du Rusnel przetłumaczył *Essay on Criticism* i *Essay on Man* i wydał je pod wspólnym tytułem *Les Principes de la morale et du goût en deus poémes* (1737, 1738, 1748). M. Dadlez, op. cit. s. 4. *Encyklopedia powszechna* S. Orgebelbranda. T. 4 s. 71 podaje, że Cyankiewicz tłumaczył z angielskiego. Pierwszym polskim tłumaczem tego poematu z wersji francuskiej był w 1787 r. Franciszek Podoski. Pierwszego tłumaczenia z oryginału dokonał Ludwik Kamiński. K. Estreicher, T. 25 s. 65; W. Wąsik: *Historia filozofii polskiej*. T. I. Warszawa 1958 s. 351.

natywizmu, prekursor utylitaryzmu, twórca filozoficznej doktryny tolerancji; a w końcu A. Pope, główny przedstawiciel i teoretyk klasycyzmu w literaturze angielskiej XVIII w., wyznawca racjonalizmu i deizmu[66]. Czy dokonany przez Cyankiewicza wybór autorów i ich najbardziej reprezentatywnych dzieł do tłumaczenia był przypadkowy czy też wynikał z przekonań filozoficznych i światopoglądowych? Udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na te pytania nie jest możliwe, można jednak stwierdzić, że Cyankiewicz nie opowiedział się jednoznacznie za empiryzmem, racjonalizmem czy deizmem. Sądzić należy, że wykształconemu na *filozofii recentiorum* Cyankiewiczowi nie był obcy empiryzm i racjonalizm, a więc poglądy Locke'a i Pope'a[67]. W przyjmowaniu i propagowaniu rozwiązań zmierzających ku coraz lepszemu poznawaniu materialnego świata, a przezwyciężaniu scholastycznej tradycji, występują u Cyankiewicza subiektywne ograniczenia, wyrażone godzeniem empiryzmu Locke'a i racjonalizmu Pope'a z założeniami filozofii chrześcijańskiej — propagowanej w literaturze moralizatorsko-dewocjonalnej stworzonej przez Caracciolego[68].

Charakterystykę postaci Cyankiewicza należałoby wzbogacić o cechy osobowościowe. Był on człowiekiem skromnym, przyjmował do wykonania wszystkie zalecenia władz szkolnych i kościelnych, a i sam zwracał się do władz Szkoły Głównej Koronnej z prośbą o zatrudnienie go na jakimś wakującym stanowisku. Niewielkie wymagania, jakie posiadał, pozwoliły mu bez szemrania przyjąć uposażenie — przysługujące prorektorowi szkoły podwydziałowej w Pińczowie. Nie eksponował swojej osoby, nie zapobiegał o honory, stąd i ilość przyznanych mu wyróżnień jest znikoma.

Ze skromnością łączył pracowitość; świadczą o tym zarówno lata pracy na powierzonych mu stanowiskach, jak i jego drukowana twórczość pisarska. Z należytą godnością pracował na każdym stanowisku, a kiedy kierował placówką, troszczył się o jej poziom, walczył zawzięcie — jak w przypadku Seminarium Akademicko-Diecezjalnego — o jego przetrwanie.

Dość szybko potrafił ukierunkować swoje zainteresowania, koncentrując je na języku francuskim, nie tak bardzo jeszcze popularnym jako przedmiot nauczania w Uniwersytecie Krakowskim (katedrę języka francuskiego dotował August II w 1732 r.). Umiał nabyte umiejętności językowe doskonale spożytkować dla dwóch celów: nauczania go — głównie w szkołach średnich — oraz tłumaczenia na język polski dzieł pisanych w języku francuskim.

---

[66] *Podręczna encyklopedia kościelna*. T. 7—8 s. 244, że pracami swoimi przyczynił się Cyankiewicz do rozpowszechnienia zasad filozofii sensualistycznej.

[67] K. Mrozowska: *Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1795—1850*. W: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1765—1850*. Pr. zbior. pod red. K. Opałka, T. 2 cz. 2 Kraków 1965 s. 82 (Autorka podaje, że Cyankiewicz był zwolennikiem filozofii sensualistycznej). S. Hrabec, F. Pepłowski: *Wiadomości o autorach i dziełach cytowanych w słowniku Lindego*. Warszawa 1963 s. 49 (Cyankiewicz był sensualistą i zwolennikiem filozofii Locke'a). Zob. też T. Mizia: *Szkoły średnie Komisji Edukacji Narodowej na terenie Korony*. Warszawa 1975 s. 178.

[68] B. Suchodolski, *Nauka polska w dobie Oświecenia*, s. 126; tenże, *Studia z dziejów polskiej myśli filozoficznej i naukowej*, s. 188.

Wydaje się, że Cyankiewicz był inaczej ukształtowany psychicznie od wielu kolegów uniwersyteckich, którzy szybko potrafili zadbać o swoją karierę, rozsławić osiągnięcia i czyny, które tym samym wymienia się obecnie częściej w różnego rodzaju opracowaniach. Tę inność podkreśla też charakter jego pisma, łatwy do związania go z osobą, a więc staranny, czytelny, bez ozdobników, podobny do pisma uczniów młodszych klas szkolnych.

Postać A. Cyankiewicza, wymieniana częstokroć w różnych opracowaniach, nawet o charakterze syntetycznym, nie doczekała się pełnej monografii. Z zaprezentowanych tu faktów — związanych z jego życiem i wieloaspektową działalnością — wynika, że zasługuje ona na pełniejsze opracowanie.

Recenzenci: Jerzy Michalski, Irena Stasiewicz-Jasiukowa